

Historia OSP Mogilno

“Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”

W tych kilku słowach zawiera się cała idea służby związanej z działalnością straży pożarnej.

Jak wiemy, pożary od wieków towarzyszyły ludzkości, były czynnikiem niszczącym nie tylko mienie i życie ludzkie, ale i dorobek kultury.

Sz szczególnie niebezpieczne były pożary w dużych miastach, będących skupiskami ludzi, zajmujących się handlem i rzemiosłem.

W czasie pożarów nieodwracalnie znikały domy mieszkalne wraz z dobytkiem, warsztaty pracy, a także cenne zabytki, takie jak: zamki, kościoły i klasztory.

Często, szczególnie w wiekach średnich pożary doprowadzały do ruiny materialnej całe społeczeństwa. Główną przyczyną tych klęsk wynikała z faktu, że prawie całe budownictwo mieszkalne, sakralne i obronne budowano z drewna.

Dopiero w XIV wieku za panowania króla Kazimierza Wielkiego i jego następców nastąpiła istotna zmiana w jakości budownictwa. Król Kazimierz przywiązywał bardzo dużą wagę do zapewnienia krajowi bezpieczeństwa. Dlatego budowlę zaczęto wznosić solidnie z kamienia lub cegły, co na pewno przyczyniło się do zmniejszenia liczby pożarów.

Zdecydowanie gorsza sytuacja panowała na wsiach, gdzie długo jeszcze budowano wyłącznie z drewna, a budynki kryto słomą. Jeszcze w XVIII wieku nie znano kominów, a dym z paleniska rozchodził się po całej chacie, stwarzając ogromne zagrożenie pożarem.

Pożary były plagą polskich wsi, a brak wiedzy i umiejętności gaszenia ognia potęgował to zjawisko. Powszechnie też praktykowano wiarę w różne zabobony, która miała zabezpieczać przed tą klęską. Do najbardziej znanych należał przesąd o zakazach plucia na ogień, pożyczania ognia, gaszenia pożaru powstałego od pioruna, o uprzywilejowanej roli bocianów i jaskółek itp.

Z czasem jednak ludzie zaczęli wypracowywać różne sposoby zabezpieczania się przed ogniem oraz walki z nim.

Ludność na wsi stosowała samoobronę, nie było bowiem zorganizowanych oddziałów strażackich.

Ochotnicze strażactwo – najstarsza organizacja społeczna w naszym kraju rozpoczęła swą działalność w okresie zaborów.

Odegrała ona ważną rolę nie tylko skutecznie walcząc z plagą pożarów, ale spełniała także wiele innych funkcji w życiu społeczeństwa.

Podobnie, tradycja ochotniczej straży pożarnej na ziemiach wsi Mogilno sięga w odległe czasy. Chociaż powstanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Mogilnie jako zorganizowanej służby publicznej przypada na rok 1946, to już na długo wcześniej miejscowa społeczność podejmowała działania, mające na celu obronę i walkę z pożarami i innymi kataklizmami. Często były to akcje o charakterze spontanicznym, z udziałem wielu przypadkowych uczestników, ale dały początek powołania do życia zorganizowanej grupy strażaków – ochotników.

Głównym inicjatorem powstania tej organizacji był ówczesny sołtys wsi Mogilno Michał Kita, przy współpracy innych założycieli; Feliksa Jasińskiego, Jana Kożucha, Władysława Dwojaka i Józefa W. W początkowym okresie działalności straż nie posiadała prawie żadnego sprzętu gaśniczego ani własnej remizy. Dlatego komendant Michał Kita na działalność straży udostępniał prywatne pomieszczenie w budynku gospodarczym. Jednostka liczyła wtedy około 10 członków i posiadała ręczną pompę pożarniczą.

Pierwsze działania strażackie dotyczyły głównie prewencji oraz uświadamiania ludności na temat ochrony przeciwpożarowej, przede wszystkim utrzymania w należytym stanie przewodów kominowych i posiadania przez każde gospodarstwo osęki, tłumicy i wiadra. Charakterystyczne też były nocne warty, które miały na celu ochronę przed podpaleniami. Natomiast w dzień prowadzone były obserwacje okolicznych terenów. Mogilno ze względu na swoje położenie było bardzo dobrym punktem obserwacyjnym, dającym możliwość szybkiego reagowania na wypadek pożarów i innych zdarzeń. W przypadku niebezpieczeństwa do zbiórki wzywała trąbka wojskowa, używana przez Józefa Dwojaka, a potem sygnałem alarmowym był metaliczny dźwięk uderzanej szyny, która wisiała na drzewie nieopodal domu Władysława Dwojaka. Pierwszym komendantem był Michał Kita. Straż prowadziła też działalność kulturalną, organizując m. in. zabawy taneczne.

W latach 50-tych druhowie otrzymali pierwszą używaną motopompę, natomiast w latach 60-tych nową motopompę M4/4 typu P-25. Jednostka posiadała również konny wóz strażacki, nowe węże gaśnicze i prądownicę.

Mimo trudnych początków, często ochotnicy z Mogilna sprawdzali swoje umiejętności podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. Pod koniec lat 40. pomagali ratować dobytek Mieczysława Zwolenika, gdy jego zabudowania ogarnął żywioł ognia. W tych działaniach jeden z druhów – Stanisław Zwolenik doznał poparzeń. Z kolei z lat 70. szczególnie mocno starsi strażacy pamiętają pożar w Koniuszowej. Zajęci gaszeniem płonącego domu i stodoły zostali poproszeni przez właścicielkę o uratowanie cennych precjozów: okazało się, że w kredensie wewnątrz budynku znajduje się biżuteria, a w sienniku schowane były dolary. Strażacy bez wahania ruszyli na ratunek i ocalili tę część majątku. Pozostałość niestety strawił ogień.

Kroniki odnotowują także udział ochotników z Mogilna we wszystkich akcjach powodziowych, jakie nawiedziły ziemie sądeckie.



Władysław Dwojak przed swoim domem - Foto: archiwum rodzinne Rolów

Michał Kita podczas I Wojny Światowej -
Foto: archiwum rodzinne Filipów

Pierwsza remiza strażacka zbudowana została z desek w 1958r w czynie społecznym, na działce zakupionej przez wieś. Do budowy murowanej remizy przystąpiono na początku lat 70. którą oddano do użytku w 1974r. Z tej okazji straż otrzymała nowe mundury wyjściowe. W 1975 r. jednostka dostała nowy wóz strażacki konny na gumowych kołach. W latach 80-tych straż otrzymała drugą motopompę M 8/8-P05.

W latach 1992 – 97 działała męska i żeńska Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, założona przez Juliana Pawlikowskiego. Mężczyźni po skończeniu 18 lat przeszli w szeregi czynnych członków OSP. Ze względu na brak opiekuna i nowych członków działalność MDP została zawieszona aż do 2008 roku.

W 2005 roku straż otrzymała używany lekki samochód pożarniczy na podwoziu Mercedesa. W 2008 r. na nowo powołano do życia Młodzieżową Drużynę Pożarniczą w składzie 19-osobowym. Zadebiutowała ona w tym samym roku na gminnych zawodach pożarniczych w Grybowie zajmując I miejsce. Należy podkreślić, że drużyna młodzieżowa jest integralną częścią składową jednostki i niewątpliwie stanowi jej przyszłe zaplecze kadrowe. Młodzież sukcesywnie poznaje zasady funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej, zapoznaje się ze sprzętem jednostki, uczy się zachowania w sytuacjach zagrożenia i wyrabia w sobie poczucie odpowiedzialności, opanowania, dyscypliny, a także podnosi swoją sprawność fizyczną, poprzez udział w zawodach sportowo-pożarniczych. Niestrudzonym opiekunem młodzieży jest obecnie druh Paweł Rola.

Od 2009 roku druhowie mają do dyspozycji motopompę szlamową, przekazaną przez Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, a także agregat prądotwórczy oraz radiostację przekazaną przez Wójta Gminy Korzenna Leszka Skowrona.

Na etapie planowania jest budowa nowej remizy, która z pewnością poprawiłaby sytuację lokalową jednostki.

Działalność OSP w Mogilnie opiera się głównie na niesieniu pomocy społeczności ludzkiej w czasie zagrożeń, takich jak: pożary, usuwanie skutków powodzi, skutków wichur i innych zagrożeń. Jednostka prowadzi też działalność sportowo-kulturalną, zdobywając wiele pucharów i dyplomów. Bierze aktywny udział we wszystkich uroczystościach kościelnych, gminnych i państwowych. Wieloletnią tradycją jest udział strażaków w warcie przy grobie ukrzyżowanego Jezusa, w okresie Wielkanocy oraz w procesji Bożego Ciała. Ich pomocy i zaangażowania nie brakuje również w gminnych dożynkach i innych uroczystościach.

Druhowie odwiedzają dzieci i młodzież w szkołach w Mogilnie, w Posadowej Mogilskiej i w Koniuszowej, prowadząc pogadanki profilaktyczne w ramach akcji „Dziecko widoczne”, rozdając także najmłodszym elementy odbłaskowe. Systematycznie opiekują się cennym rezerwatem cisów w Mogilnie.

Corocznie z okazji Nowego Roku odwiedzają z życzeniami mieszkańców, wręczając im okolicznościowe kalendarze. Kalendarze te tematyką nawiązują do działalności strażackiej, a także pełnią ważną funkcję informacyjną, gdyż w centralnym miejscu kalendarza celowo umieszczone są najważniejsze numery alarmowe policji, straży pożarnej i pogotowia ratunkowego, tak by każdy, nawet najmłodszy mieszkaniec wiedział, kogo powiadomić na wypadek jakiegoś nieszczęśliwego zdarzenia. Na kalendarzach nie brakuje również miejsca na umieszczenie wizerunku Św. Floriana – patrona strażaków i walki z pożarem. Każdy strażak ochotnik wie, że św. Florian poniósł 4 maja 304 roku męczeńską śmierć za wiarę. Był oficerem wojsk rzymskich i nie zabrakło mu odwagi, mimo prześladowania chrześcijan przez cesarza, stanąć

w obronie Chrystusa. Relikwie świętego zostały sprowadzone do Polski i złożone w katedrze krakowskiej. Gdy w 1528 roku Kraków został prawie cały zniszczony przez pożar, okazało się, że cudem ocalał tylko kościół, w którym znajdowały się relikwie Floriana. Odtąd św. Florian stał się opiekunem chroniącym od ognia. Tak więc i działalność ochotników z Mogilna związana jest z pamięcią o tych ważnych historycznych wydarzeniach i z kultem św. Floriana.

Mieszkańcy Mogilna znając historię swojej parafii wiedzą, że pierwszy kościół w Mogilnie wybudowany został w XIV wieku. Około 1558 roku doświadczyli wielkiego pożaru kościoła, który uległ doszczętnemu zniszczeniu.

Jednostka wciąż rozwija swoją działalność, ściśle współpracując z Państwową Strażą Pożarną w Nowym Sączu oraz innymi podmiotami. Realizuje swoje główne zadania i cele poprzez zapobieganie pożarom, udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Jest ważnym ogniwem wspomagającym rozwój społeczności lokalnej, podejmuje działania na rzecz ochrony środowiska oraz upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Szczegółowe jej zadania oraz organizacja określone zostały w statucie własnym jednostki.

Na uwagę zasługuje również fakt, że druhowie chętnie biorą udział w wielu szkoleniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną. Uczestniczą m. in. na kursach strażaków ochotników – część I i II, ratowników medycznych, obsługi sprzętu mechanicznego, a także kierowania ruchem drogowym.

W ostatnich latach szeregi jednostki zasilili kilka kobiet, aktywnie działających i uczestniczących w organizowanych szkoleniach.

Na przełomie roku 2008\2009 w szkoleniu ratowników uczestniczyła spora grupa ochotników z OSP Mogilno, w tym wikariusz ks. Tomasz Kłósek oraz wójt gminy Korzenna Leszek Skowron.

Do grona zasłużonych dla jednostki należą: Tadeusz Skowron, Edward Zwolenik syn Stanisława, Jan Dwojak, Stanisław Szczygieł, Michał Gajdosz, Czesław Jarosz, Czesław Jeliński, Józef Rola, Władysław Zwolenik.

Funkcję prezesa OSP Mogilno pełni obecnie Krzysztof Kubiak, natomiast naczelnikiem jest Szczepan Sikoń.

Jednostka wciąż rozwija swoją działalność, doskonali umiejętności, zdobywa nową wiedzę. Dzięki przychylności i wsparciu ze strony władz samorządowych jednostka w ostatnim czasie zyskała wiele nowoczesnego sprzętu oraz wyposażona została w stroje bojowe i galowe. Dzięki temu grupa druhów przy okazji podniosłych uroczystości kościelnych i państwowych może dostojnie i honorowo reprezentować swoją jednostkę.

Dzisiejsza straż w tak małej społeczności jaką jest wieś Mogilno kontynuuje chlubne tradycje minionych dziesięcioleci, a także wytrwale dąży do wszechstronnego rozwoju, w poczuciu bezinteresownej troski o dobro innych.

Opracowanie: dh mgr Magdalena Szczerba – Skowron

Bibliografia:

1. W. Surdyk-Fertsch, B.Szeweluk-Wyrwa, My i historia, Warszawa 2006, s. 113
2. J. Korczyński, Sto lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnicy Wielkiej 1885-1985, Nowy Sącz 1985, s. 5
3. Relacja ustna mieszkańca wsi Mogilno – Edwarda Zwolenika
4. Relacja ustna mieszkanki wsi Mogilno – Haliny Rola
5. Relacja ustna mieszkańca wsi Mogilno – Edwarda Zwolenika
6. M. Mantyka, Dzieje Krakowskiego Związku Straży Pożarnych w latach 1923-1950, Kraków 2008, s.13
- A. Kantor, Dzieje parafii Mogilno, Mogilno 2009, s.14
7. Dokumentacja własna OSP w Mogilnie